

We Lwowie, dnia 12. grudnia 1902.

Alg. 221

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zmian etatowych.

Wysoki Sejmie!

Mając na oku potrzeby administracyi, chcąc także dla części urzędników tj. urzędników o najniższej płacy, żyjących w trudnych warunkach, stworzyć lepsze warunki bytu, postanowił Wydział krajowy przedstawić Wys. Sejmowi kilka wniosków do zmian w etacie osób i płac.

O ile szło o pokrycie budżetowe, odmienne cyfry wydatku są już w preliminarzu budżetu na rok 1903 (Rubr. II. p. 20*h, i* — p. 21. *g. h* — p. 25 *f g* — Rubr. VIII. p. 212 *h.* — p. 230 *o, r, s, t*), w niniejszem zaś sprawozdaniu Wydział krajowy uzasadni swe wnioski.

Zmiana etatu osób jest nie wielka i ogranicza się tylko na proponowanem podwyższeniu liczby urzędników w oddziale manipulacyjnym.

Jestto oddział, który od czasu organizacyi urzędu Wydziału krajowego, mającej już za sobą poważną liczbę lat, stosunkowo najmniej uzyskał zasilenia, mimo iż agendy Wydziału krajowego wzrastały stopniowo.

I tak etat pierwotny uchwalony przez Wys. Sejm 3 marca 1896 tworzy oddział manipulacyjny złożony z 9 osób tj. Dyrektora jako przełożonego, archiwisty, protokolisty i sześciu kancelistów.

Uchwała sejmowa z d. 3. stycznia 1874 wprowadzająca liczne zmiany etatowe, zmienia w oddziale manipulacyjnym tylko wysokości pborów.

W roku 1878 wskutek uchwały sejmowej z d. 4. października przybywa w etacie manipulacyjnym posada ekspedytora.

W roku 1880 uchwałą z 13. lipca zwinięto dwie posady kancelistów a utworzono natomiast trzy posady asystentów manipulacyjnych, tak, że odtąd składał się oddział manipulacyjny z 11 urzędników i w tym składzie pozostał aż do roku 1894, w którym Wys. Sejm, idąc za wnioskiem Wydziału krajowego pozostawia bez zmiany liczbę posad wyższych (Dyrektora, archiwisty, ekspedytora i protokolisty), taksamo liczbę posad średnich (4 kancelistów) natomiast podnosi liczbę asystentów z 3 na 5 i tworzy 3 posady pisarzy etatowych i 3 posady aplikantów (niemających właściwie charakteru urzędników i jako takich nie przypuszczonych od razu do praw emerytalnych).

Uchwała Wys. Sejmu z 15. lutego 1898 reguluje tylko i podwyższa pobyry urzędników Wydziału kraj. w ogóle a temsamem i urzędników manipulacyjnych, jeżeli więc idzie o obliczenie sił rozporządzalnych w tym oddziale, oprócz się trzeba na stanie unormowanym w r. 1894 to jest przed 9 laty. Oddział manipulacyjny liczy tedy obecnie oprócz przełożonego nad nim Dyrektora, piętnastu urzędników i 3 aplikantów, oddanych pracy, która z roku na rok wzrasta, siły natomiast, które te czynności zwiększone załatwić mają, pozostały — w tem niemal już dziesięcioleciu — w tym samym na liczbę stanie.

Wspomniany przybytek pracy będziemy się starali pokrótce przedstawić.

Oddział manipulacyjny w organizacyi każdego urzędu jest organem pomocniczym a głównie wykonawczym, początkowem i końcowem kołem w ma-

szynie urzędowej i czynność jego wzrasta w miarę rozwoju agend w głównych działach. Rozwój ten w ostatnich latach (mamy zawsze na myśli period czasu od roku 1893/4) dał się widzieć prawie w każdym dziale akcyi Wydziału krajowego — a widząc zwiększoną potrzebę widząc zwiększone wymagania kraju do zadań i działalności Wydziału krajowego Wysoki Sejm bądź zasilał istniejące już oddziały dodaniem dalszych sił, bądź tworzył nowe działy. I tak podnosimy tu liczne zmiany w etacie biura melioracyjnego, nie zakończone zresztą, przewidywać raczej należy potrzebę dalej idących zmian, koniecznych przy usiłowaniu skierowanych ku poprawie ekonomicznych stosunków kraju. Jest dalej do podniesienia kilka zmian w etacie conceptowym (uchwała Wys. Sejmu z 17. stycznia 1896 upoważniła do przybrania sił fachowo-rolniczych, uchwała z 30. czerwca 1902 podaje posadę radcy i sekretarza) jest jedna zmiana mała w oddziale rachunkowym (dodanie posady adjunkta również uchwałą Sejmu z 30. czerwca 1902) większe jednak przybytki etatowe powstają przez organizację nowych biur i oddziałów. Tu zaliczyć musimy przede wszystkim utworzenie oddziału kolejowego z etatem, który wzrósł stopniowo do osób 16, (bez sił pomocniczych, zajętych czasowo, tj. dziewięciu urzędników i 11 funkcyonaryuszy pracujących za dziennem wynagrodzeniem) biuro krajowej sprzedaży soli, utworzone przed rokiem 1894 ale zreorganizowane w ostatnich latach i zasilone większą liczbą urzędników, biuro patronatu nad spółkami oszczędności i pożyczek, a wreszcie przybywa biuro opłat piwnych. Każdy rok niemal przynosił z sobą stopniowo przyrost sił w oddziałach, z których każdy z osobna rozszerzając swą działalność, dodawał zawsze zajęcia oddziałowi manipulacyjnemu, liczącemu nominalnie tą samą stale liczbę pracowników etatowych, faktycznie nawet mniejszą — bo jeden urzędnik manipulacyjny od dawna stale jest zajęty w bibliotece Wydziału krajowego. Ma wprowadzić oddział manipulacyjny prócz sił stałych etatowych siły pomocnicze przybierane za wynagrodzeniem dziennem, siły te jednak mają swój rozległy dział pracy z góry wyznaczony (wygotowywanie expedycji), przy ważniejszych czynnościach manipulacyjnych nie należałoby ich używać, zwłaszcza, że zmieniając się często, nie wyrabiają się do tego stopnia, by na wyрекę z ich strony zawsze z zaufaniem liczyć można, tak, że główny ciężar pracy zapewniającej należyta funkcyonowanie dziennika podawczego, prawidłowe spełnienie poleceń, wyexpedyowanie właściwe i w porę, utrzymanie w ewidencji toku czynności, należyta pomoc archiwum musi polegać na barkach personalu etatowego, który o tejsamej liczebnej sile ma obecnie do załatwienia nie tęzsamą lecz wciąż wzmagającą się czynność, bo składają się na nią wzmożone siły innych oddziałów. Szczególnie ważną jest należyta pomoc archiwum — najgłówniejsza to może czynność w dziale manipulacyjnym — zorganizowana dobrze i pełniona sumiennie oddaje niepospolite usługi i ułatwia pracę referentom, jeżeliby zaś zawodziła, utrudni bardzo pracę i o szkodę przyprawi.

Że czynności manipulacyjne z pomnożeniem się czynności Wydziału krajowego w ogóle wzrosły, że praca oddziału manipulacyjnego chcąc choć według sił sprostać potrzebie, musiała się stać uciążliwą, przekonywują także i liczby protokołu podawczego. Nie sięgając do lat dawniejszych, do porównania pierwotnego etatu manipulacyjnego z liczbą exhibitów w pierwszych początkowych latach urzędowania Wydziału krajowego, dajemy tu cyfry wpływu exhibitów z lat ostatnich (od r. 1893):

W roku	exhibitów
1893	69.774
1894	74.748
1895	84.456
1896	83.410
1897	82.723
1898	82.423
1899	88.017
1900	88.455
1901	90.884
1902	97.667

Wzrost wpływu jest widoczny a w roku 1903 z otwarciem biura opłat piwnych, liczba exhibitów wzrośnie znacznie więcej.

Wprawdzie akt aktowi nie równy i nie równe też czynności kolejno we wszystkich oddziałach wywołuje, zawsze jednak i ta cyfra jest miarą wzrostu czynności świadczącą, że w przecięciu istnieje potrzeba większej pracy, że temsamem ci, którzy tą pracą mają się zająć i jej podolać, muszą być liczniejsi lub oddać się powinni pracy z większem jeszcze wytężeniem, z większą jeszcze wytrwałością. I praca jednak, dodanie jej większej energii i napięcia ma swe granice zakresłone obawą, że praca więcej wytężona i pospieszna może nie być wolną od usterek, uchybień — a w dalszym ciągu może przynieść szkodę dla rzeczy.

W tej mierze, oddając sprawiedliwość dobrej woli i poczuciu obowiązków naszych urzędników w ogóle a także i urzędników oddziału manipulacyjnego, nie możemy zamilczeć, że drobne usterek skutkiem pośpiechu, przeoczenia zdarzały się w toku czynności manipulacyjnych.

Szkody znaczniejszej nie było jeszcze, by do niej jednak nie dopuścić, uważamy pomnożenie sił w oddziale manipulacyjnym za konieczne.

Propozycja nasza zawiera prośbę o dodanie dwóch sił tylko (jednego kancelisty i jednego asystenta) z rang środkowych, co przysporzy wydatku rocznego o 4.460 koron, licząc się bowiem z rosnącą potrzebą wydatków wogóle, ograniczamy się do zaproponowania pomocy mniejszej od tej, o którą prosi kierownictwo tego oddziału. Prócz względów oszczędności sądzymy, że pomoc ta wystarczy, bo uznając, że wzrost czynności w innych oddziałach przysparza niepomrotnie czynności oddziałowi manipulacyjnemu, pamiętamy, że pewną nieznaczną część manipulacji załatwia się także wprost w niektórych oddziałach, jako to w oddziale kolejowym, w biurze sprzedaży soli, w biurze patronatu spółek jak i w biurze opłat piwnych.

Warunki bytu we Lwowie stają się trudniejszymi w miarę wzrostu miasta i jego ludności, dlatego mimo regulacji płac, uchwalonej przez Wys. Sejm w d. 15. lutego 1898 wpływają do Wydziału krajowego z kół interesowanych prośby o dalszą poprawę płac. I tak w roku ubiegłym wpłynęły do Wydziału krajowego: do L. 42.721 prośba urzędników oddziału manipulacyjnego z petycją do Wys. Sejmu o zrównaniu ich płac z poborami urzędników manipulacyjnych przy władzach państwowych (prócz tego o zmianę tytułów w 3 niższych rangach, o podwyższenie adjutów dla aplikantów i o zapewnienie, że lata na aplikanturze spędzone, będą policzalne przy przeniesieniu w stan spoczynku); do L. 45.843 prośba urzędników rachunkowych i kasowych o zrównanie ich pod względem pborów służbowych z urzędnikami państwowymi, zaliczenie praktykantów rachunkowych i kasowych do XI. klasy rangi urzędników państwowych, o zniżenie lat służby do pełnej emerytury dla wszystkich urzędników rachunkowych i kasowych z 40 na 35 lat (jak to dziś jeszcze mają sobie przyznane wyjątkowo urzędnicy conceptowi i techniczni Wydziału krajowego mianowani przed 1. lipca 1898 i jak mają bez wyjątku wszyscy urzędnicy Banku krajowego), wreszcie o przyznanie emerytur ewentualnie pensyj wdowich już po 5 latach służby według przepisów ustawy pensyjnej rządowej; nakoniec do L.W. 76.533 wpłynęła prośba woźnych Wydziału krajowego o podwyższenie pborów służbowych.

Biorąc pod rozważę przedstawione prośby, Wydział krajowy stwierdza ponownie, że stosunki bytu po miastach, specyalnie we Lwowie skutkiem wysokości czynszów mieszkalnych, podróżenia artykułów żywności, wyższego wynagrodzenia obsługi, większych kosztów utrzymania służących, itp. nie są łatwe i nie bardzo można mieć nadzieję, że się na lepsze ułożą przynajmniej nie w bliskiej przyszłości. Wydział krajowy podnosi dalej, że w zasadzie wysokość pborów przyznanych urzędnikom państwowym tworzy zawsze wytyczną przy oznaczeniu wysokości wynagrodzenia dla urzędników krajowych, bo gdzie są teżsame lub zbliżone zadania służby, gdzie są wymagane prawie teżsame kwalifikacje, tam i między wysokością pborów i innemi prawami, wchodzącemi w skład uposażenia służbowego, nie mogą panować różnice znaczniejsze, bo inaczej władza wynagradzająca lepiej ściągnie zawsze lepsze siły i pozyska je na stałe. Wydział krajowy przyznając to wszystko, co niejako przemawiałoby w ogóle za słuszością żądań przedstawionych w petytych, musi znów podnieść i to, co mówi przeciw uwzględnieniu żądań. Otóż porównanie cyfrowe płac naszych urzędników rachunkowych, kasowych i manipulacyjnych, przysługujących im dodatków

z płacami i dodatkami urzędników państwowych w odpowiednich kategoriach i rangach służbowych nie wszędzie wykazuje zniżkę na niekorzyść urzędników krajowych, niekorzystne zaś dla naszych urzędników różnice powstały wskutek wyższej przeważnie cyfry dodatków aktywalnych, wskutek systemu czterolecia, co wobec dodatków pięcioletnich u nas, wskutek wreszcie dodatków z tytułu starszeństwa, których nie zna etat poborów służby krajowej. Przeciw reformie płac w kierunku ich podwyższenia przemawia jednak przede wszystkim fakt, że ostatnia ogólna regulacja, połączona ze znacznym obciążeniem skarbu krajowego miała miejsce zbyt niedawno, (r. 1898), jej dodatnich i mniej dodatnich stron może jeszcze nie można dostatecznie ocenić, dlatego o reformie na większe rozmiary, któreby jakby pamięć o ogóle nakazywała, znalazły zastosowanie do urzędników z wszystkich oddziałów, byłoby myśleć zawczasie. Dlatego też Wydział krajowy pozwala sobie jedynie przemówić za częściowym podwyższeniem poborów urzędników dwóch najniższych kategorii w oddziale rachunkowym, kasowym, manipulacyjnym a w konsekwencji także w oddziale techniczno-drogowym i kolejowym to jest tam wszędzie, gdzie już dziś potrzeba częściowej poprawy wynagrodzenia jest stanowczo wskazana.

Proponowana przez nas reforma przypadnie mianowicie w udziale: w oddziale rachunkowym 9 asystentom, 12 praktykantom, w oddziale kasowym 2 asystentom, 2 praktykantom, w oddziale manipulacyjnym 5 asystentom i 3 pisarzom, w oddziale techniczno-drogowym dotychczasowemu pisarzowi, wreszcie w oddziale kolejowym asystentowi rachunkowemu, inspicjentowi rysownikowi, asystentowi manipulacyjnemu dla spraw taryfowych, wreszcie asystentowi manipulacyjnemu.

Dla wszystkich tu wyliczonych urzędników proponujemy tylko wyższe dodatki aktywne.

Dotychczas te dodatki wynosiły u naszych urzędników w kategoriach wywymienionych po 200 koron a przeznaczeniem głównym tego dodatkowego poboru jest dostarczyć pokrycia na opłatę mieszkania.

Otóż wobec wysokości czynszów mieszkalnych we Lwowie kwota 200 kor. jest bezwzględnie za niską, choćby na opłatę skromnego kawalerskiego mieszkania, tem więcej niedostateczną, na opłatę mieszkania, dla urzędników mających już rodzinę.

Proponujemy podnieść tę dotychczasową skromną kwotę do miary dodatków aktywalnych w odpowiednich stopniach służby rządowej, tj. do kwoty 360 koron rocznie. Podwyższenie dodatku aktywalnego o 160 koron (łącznie wydatek wskutek podwyższenia 38 dodatków aktywalnych wyniesie 6.080 koron) nie zacięży zbyt na rubryce kosztów zarządu a przyczyni się do poprawy egzystencji kilkudziesięciu urzędników krajowych, od których, jako od urzędników już wypróbowanych i wogóle w pełni sił wieku stojących, wymaga się pracy intensywnej, często jednak bez widoków szybszego posunięcia na wyższe stopnie.

Podwyższenie płac, dodatkowych poborów dla urzędników innych stopni nie proponujemy, bo prócz względów budżetowych uważamy, jak już wspomnieliśmy, reformę regulacji płac z r. 1898 za przedwczesną.

Woźni znowu i słudzy etatowi Wydziału krajowego wogóle nie byli wprawdzie objęci regulacją co dopiero wspomnianą — co do zmiany ich poborów jednak, choć wysokość ich pochodzi z r. 1874, nie widzimy dostatecznych powodów, któreby za reformą przemawiały. Brak ograniczenia, co do liczby pięcioleci, których z biegiem lat służby mogą się dosłużyć, zapewnia im stopniowy wzrost poborów a przypuszczenie ich do korzyści statutu emerytalnego bez obowiązku opłacania wkładki bieżącej a tylko z obowiązkiem do opłaty jednorazowych datków jest w każdym razie dużego znaczenia dla ich rodzin. Dlatego mimo petycji woźnych i sług etatowych nie przedkładamy Wys. Sejmowi żadnego w tej mierze wniosku.

Do postawienia wniosku nie skłaniają nas również inne życzenia z trzech petycji naszych urzędników i sług etatowych.

I tak nie uważamy za uzasadnione prośby funkcyonaryusza oddziału manipulacyjnego o podwyższenia adjutów dla aplikantów manipulacyjnych. Adjutum to w wysokości 1000 koron rocznie uważamy za dostateczne pierwsze wynagrodzenie dla młodego człowieka, rozpoczynającego zawód praktyczny, do którego nie wymaga się studyów znaczniejszych (niższe gimnazjum i odpowiednie klasy klasy szkoły realnej).

Prośba o zapewnienie, że lata aplikantury policzy się przy przeniesieniu w stan spoczynku, jest w gruncie rzeczy bezprzedmiotową, bo statut emerytalny z r. 1898 daje w tej mierze Wydziałowi krajowemu rozległe upoważnienia — prawda, że pod warunkiem zawsze wzorowej służby i nienagannego zachowania się w jej całym ciągu, co znów leży całkiem w mocy interesowanych.

Prośbę o zmianę tytułów pomijamy także, sądząc, że petenci sami nie przywiązują do niej większego znaczenia, nadmieniamy przecież, że tytuły „kancelisty” i „pisarza” (o ich zmianę idzie petentom) mają za sobą dawniejszą tradycję, która przetrwała dużo zmian.

Pozostawiamy dalej bez wniosku prośbę z petycyi urzędników rachunkowych i kasowych o obniżenie lat służby, potrzebnych do uzyskania pełnej emerytury z lat 40 na 35 lat a to z powodu, już raz wypowiedzianego, że reforma przepisu nie dawno, bo przed 5 laty, uchwalonego temsamem nie dość wypróbowanego byłaby przedwczesną.

Stosuje się to i do dalszego życzenia petycyi urzędników rachunkowych i kasowych, by emeryturę, względnie pensję wdowią można było przyznać już po 5 latach (według przepisów ustawy pensyjnej rządowej). Pomijając nawet wzgląd na doraźną przedwczesność wszelkiej reformy statutu emerytalnego, podnosimy, że tenże statut w wypadkach zasługujących na wyjątkowe traktowanie daje znów Wydziałowi krajowemu w §. 11. ustęp 1 i 2-gi daleko idące upoważnienia.

Uchwałą z d. 11. lipca 1902 odstąpił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia w preliminarzu na r. 1903 petycję Walerjana Wolskiego, pisarza etatowego oddziału techniczno-drogowego, o zrównanie jego dotychczasowych pborów z pborami takiego samego manipulantą w biurze kolejowem a mającego rangę asystenta manipulacyjnego.

Przedewszystkiem nadmieniamy, że p. Wolskiego, jako pisarza etatowego oddziału techniczno-drogowego zaliczyliśmy już do kategorii tych funkcjonaryuszów, dla których proponujemy podwyższenie dodatku aktywalnego o 160 kor. W ten sposób stanie się prośbie p. Wolskiego już częściowo zadość, że zaś w samem poleceniu Wys. Sejmu widzimy poniekąd wskazówkę ku uwzględnieniu jego życzeń, przeto pozwolimy sobie postawić i dalszy wniosek, by dotychczasową jego płacę, wynoszącą 1200 koron, podnieść do wysokości 1600 koron a to przez propozycję, by w etacie osób i płac oddziału techniczno-drogowego znieść posadę pisarza etatowego a zamienić ją na posadę asystenta manipulacyjnego z płacą 1600 koron, dodatkiem aktywalnym w kwocie jak wyżej wspomniano, 360 koron i prawem do 3 dodatków po 100 koron.

Pomijając wzgląd na p. Wolskiego, pozostającego w służbie krajowej od r. 1884 — początkowo w służbie konduktorskiej przy drogach krajowych, później z upadkiem zdrowia w biurach Wydziału krajowego — pomijając intencję przyjscia mu z pomocą, sądzymy, iż dla jednolitości pożądanem jest, by urzędnik sprawujący czynności manipulacyjne w oddziale techniczno-drogowym, pobierał takie same wynagrodzenie, jakie ma zapewnione urzędnik manipulacyjny w oddziale kolejowym na pracę równą, bo w tym samym zakresie i o tym samym stopniu odpowiedzialności.

Na podstawie powyższego wywodu poddając jednak naprzód pod uchwałę podwyższenie dodatków aktywalnych a następnie dopiero zmiany w etacie osób, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie niniejsze przyjmuje Sejm do wiadomości.

II. Zmieniając dawniejsze uchwały co do wysokości dodatków aktywalnych asystentów i praktykantów w oddziale rachunkowym i kasowym, asystentów i pisarzy etatowych w oddziale manipulacyjnym, pisarza etatowego względnie

asystenta manipulacyjnego w oddziale techniczno-drogowym, inspicjenta-rysownika i asystentów manipulacyjnych w oddziale kolejowym ustanawia się wysokość dodatków uktywalnych dla wymienionych wyżej urzędników na kwotę 360 koron rocznie.

III. W etat urzędników oddziału manipulacyjnego przy Wydziale krajowym ustanawia się dwie nowe posady mianowicie posadę kancelisty i posadę asystenta manipulacyjnego z poborami do posad tych przywiązany.

IV. W etacie urzędników oddziału techniczno-drogowego przy Wydziale krajowym zwija się posadę pisarza etatowego, natomiast ustanawia się posadę asystenta manipulacyjnego z płacą 1600 koron rocznie, dodatkiem aktywalnym w kwocie rocznych 360 koron i prawem do 3 dodatków pięcioletnich po 100 koron rocznie.

Uchwałą tą załatwia się petycję p. Waleryana Wolskiego, dotychczasowego pisarza etatowego w oddziale techniczno-drogowym.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy
A. Potocki w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

